

## Waszyngton i Mukden

M. p., dn. 27 lutego.

(-el) W chwili obecnej toczy się wyraźny pojedynek dyplomatyczny pomiędzy Moskwą a Londynem, przy czym Moskwa jest całym czas stroną atakującą. Rosjanie zaatakowali pozycję brytyjską w Persji, a na sesji ONZ przeprowadzili kolejne ataki na politykę brytyjską w Grecji, Indonezji, Libanie, by zakończyć serię ataków znanym wystąpieniem w sprawie rzekomego zagrożenia Jugosławii przez 2. Korpus. We wszystkich powyższych wypadkach ataki polityki moskiewskiej przybrały formę otwartej wojny dyplomatycznej. Sprawozdawca polityczny brytyjskiego tygodnika wojskowego, wychodzącego we Włoszech „Crusader”, nazywa też rzecz po imieniu, pisząc w ostatnim numerze co następuje: „Rosjanie zostali pokonani na arenie ONZ, ale to nie przekreśla faktu, że widocznie zdecydowali się oni wypowiedzieć wojnę dyplomatyczną Brytyjskiemu Imperium”. Bardzo znamienne, że tego rodzaju stwierdzenie znalazło się na łamach tygodnika, który z natury rzeczy jest bardzo ostrożny i powściągliwy w sądach.

Równocześnie z wymienionymi już atakami na Imperium Brytyjskie wybuchły rozruchy w Indiach i Egipcie. Jak dotąd nie udowodniono jeszcze, by pomiędzy tymi rozruchami, a dyplomatyczną wojną, wypowiedzianą Brytyjczykom, istniał jakiś ściśle określony związek. Trudno jednak oprzeć się po dejrzeniu, że te rozruchy są „ko muś”... aż zanadto na rękę.

W takiej sytuacji ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju wydarzeń na świecie ma stanowisko St. Zjednoczonych. Stany nie prowadzą ostatnich czasach polityki, z której Londyn mógłby być zadowolony. Odnosi się wrażenie, że Ameryka przeżywa nawrót izolacjonizmu, trochę tylko w zmienionym wydaniu. Pogląd dziś niewątpliwie bardzo popularny w Ameryce streszcza się w formule, że nie należy rzucać na szalę wpływów amerykańskich, by dopomóc bezapelacyjnie Londynowi w wygraniu narzuconego mu pojedynku, bo tym samym zaostroża się przeciwnictwa między Ameryką a Sołwetami. Bardzo wielu wpływowych polityków amerykańskich tu dzi się jeszcze, że możnaby się na stałe dogadać z Kremlem i ustalić strefy wpływów między dwiema największymi potęgami świata, tj. Waszyngtonem i Moskwą, przy czym rachunek zapłałaby część słowo W. Brytanii.

Oczywiście, że nie wolno upraszać sobie obrazu i twierdzić, że nagle Ameryka stała się przeciwniczką W. Brytanii. Wręcz przeciwnie, doświadczenie wskazuje na to, że po każdej takiej ekstraturze Ameryka wraca na drogę ścisłej współpracy z W. Brytanią. Nie mniej stwierdzić trzeba chwilowo, zmniejszenie zainteresowań w Ameryce losem Imperium Brytyjskiego, a zwłaszcza interesami brytyjskimi w rejonie Morza Śródziemnego.

Oznaką istniejącego chwilowo stanu rzeczy jest wynik ostatniego tzw. plebiscytu Gallupa w sprawie ratyfikowania pożyczki amerykańskiej dla W. Brytanii. „Gallup” jest to instytucja, badająca przy pomocy ankiet nastroje społeczeństwa amerykańskiego. I otóż — cytujemy znów „Crusader’a” — w ostatnim „plebiscycie” 70 proc. głosujących wypowiedziało się przeciwko ratyfikacji pożyczki dla W. Brytanii przez amerykańskie ciała ustawodawcze. Sprawa ta nie jest dla Anglików drobnotką, jeśli się uwzględni, że zapas ziota i obcych walut w Londynie uległ niepokoju do znacznego. W 1938 r. rezerwy brytyjskie w złocie i dolarach wynosiły 854 miliony funtów, tj. 4 miliardy 320

## Jeszcze jest wicepremierem, a już... „sojuznikiem reakcji”

## Przerwanie rokowań między Mikołajczykiem a blokiem komunistycznym o wspólną listę

LONDYN, 27.II (Reuter) — Rokowania, toczące się między stronnictwem ludowym p. Mikołajczyka a innymi partiami w sprawie utworzenia koalicji i jednej listy wyborczej — zostały przerwane. Komuniści lubelscy, socjaliści i inne mniejsze grupy administracji warszawskiej rozpoczęli organizowanie serii wieców, głosząc konieczność utworzenia wymienionej koalicji i atakując p. Mikołajczyka i jego partię. Równocześnie ogłoszono „dekret rządu o powołaniu rezerwistów milicji ludowej”.

Pierwsze wiadomości o tego rodzaju krytycznym rozwoju sytuacji podane zostały we wspólnym komunikacie komunistów i lubelskich socjalistów, nadanym przez radio warszawskie. Komunikat oświadcza, że obie wymienione partie uważają kontrpropozycje Polskiego Stronnictwa Ludowego za odmowę utworzenia bloku wyborczego.

Przedstawiciele partii „socjalistycznej” i komunistycznej — głosili komunikat — rezerwują sobie prawo przedstawienia później odpowiedzi na piśmie, stwierdzając, że wysiłki dla osiągnięcia porozumienia z Polskim Stronnictwem Ludowym zostały udaremnione przez delegatów tego stronnictwa. Delegaci, o których mowa, są to: Mikołajczyk, Wójcik i Bańczyk.

Poprzednio nie przeniknęła żadna informacja o przebiegu rozmów i nawet teraz nie ma szczegółów odnośnie brzmienia propozycji i kontrpropozycji, przedstawionych przed przerwaniem rokowań. Zwolennicy jednej listy i bloku wyborczego wysuwają przypuszczenie, że Mikołajczyk nie przeciwstawił się samej zasadzie koalicji wyborczej, ale nie zgadzał się ze sposobem podziału miejsc między partie, wchodzące do bloku. Podczas

gdy komuniści i lubelscy socjaliści mieli zaproponować równy podział miejsc między trzy partie: PPR, lubelską PPS i PSL, to p. Mikołajczyk zażądał dla PSL 40 procent wszystkich miejsc, oświadczając, że odpowiada to faktycznej sile stronnictwa. Jeśli by to okazało się prawdziwe, to zerwanie między partiami mogłoby nie być ostateczne. Tymczasem jednak przybierają na sile ataki komunistów na Mikołajczyka, który jest na zrywany „sprzymierzeńcem reakcji”.

Mówca komunistyczny wygłosił mowę wyborczą w Łodzi, w ubiegłą sobotę, która była nadana przez radio warszawskie w całości, a w której powiedział on m. in.: „Mikołajczyk usiłował przedstawić się i uchodzić za demokrację, ale swoim postępowaniem służy on reakcji. Jeśli jednak ktoś wierzy, że można terroryzować wyborców bandami terrorystów (Co za cynizm! — Red.) — zwracam uwagę tego kogoś na dekret rządu, powołujący rezerwistów milicji”.

Te ostatnie słowa odnoszą się

widocznie do przeciwników jednej listy wyborczej, którym zarzuca się ze strony komunistów, że usiłują oni doprowadzić do zwyrodnienia kampanii wyborczej otwartą wojną domową, przy czym w wojnie tej liczą oni, według komunistów, na poparcie działających w Polsce band terrorystów. (Patrz artykuł na str. 2).

## Jeszcze o 2. Korpusie w Wenecji Julijskiej

LONDYN, 27.II (Reuter) — Korespondent dyplomatyczny Reutera pisze:

Oskarżenia wysunięte przez generała Tita, jakoby wojska polskie znajdowały się w Wenecji Julijskiej i w rejonie Triestu, można tłumaczyć w ten sposób, że idzie tu o przypuszczenie nie o oddziały polskie, lecz o oddziały brytyjskie, które otrzymały od 2. Korpusu Polskiego — jako pamiątkę wspólnych walk — pewne odznaki polskie.

Dla Wielkiej Brytanii wojna nie zakończyła się w dniu zwycięstwa

LONDYN, 27.II (R). — Ambasador brytyjski w Waszyngtonie, lord Halifax, przedstawił rządowi St. Zjednoczonych ciężką sytuację żywnościową w Europie. Oświadczył on, że W. Brytania zmniejszyła do minimum swoje racje żywnościowe, aby pomóc Europie i dla W. Brytanii wojna nie zakończyła się w dniu zwycięstwa.

Okazuje się obecnie, że w promieniu 50 km. od Triestu znajdują się co najmniej dwa oddziały brytyjskie, upoważnione do noszenia wymienionych odznak — jako symbolu braterstwa broni między wojskami brytyjskimi a polskimi. Przy puszczalnie oficerowie wymienionych jednostek brytyjskich mieli okazję udania się do Triestu i to mogło wywołać wrażenie u rządu jugosłowiańskiego, że wojska polskie są rozlokowane w rejonach granicznych.

## Oświadczenie min. Lawrence'a

## Rząd egipski nie może być zwolniony od odpowiedzialności za ostatnie wypadki

KAIR, 27.II (Reuter) — Utrzymują, że odpowiedź egipska na ostateczną notę brytyjską zawiera żądanie natychmiastowego wycofania wojsk brytyjskich z Kairu i Aleksandrii.

W Kairze panuje spokój, ale miasto jest stale zakazane dla wojsk brytyjskich.

LONDYN, 27.II (R) — W Izbie Lordów min. dla Indii lord Patrick Lawrence złożył oświadczenie o sytuacji w Egipcie.

Podkreślił on, że rząd brytyjski nie ukrywa, że uważa położenie w Egipcie za poważne. Odnośnie do powiedzi premiera egipskiego, Sidki Pasza, min. Lawrence powie-

dział, że rząd egipski nie może być zwolniony od odpowiedzialności ani za rozmiary, ani za charakter wybrzydki. Rząd mógł te wypadki przewidzieć i powinien im być zapobiec.

Oświadczenie Sidki Pasza jakoby kierowcy kilku wozów brytyjskich byli rzekomo odpowiedzialni za wypadki, opiera się na niestwierdzonych danych. Niezależnie od tego, gdyby nawet kierowcy brytyjscy dopuścili się wybrzydki, to trzeba stwierdzić, że stało się to wtedy, gdy w innych punktach miasta odbywały się już demonstracje.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wypadki w Kairze rozgrywały się w chwili, gdy toczą się rokowania o rewizję układu anglo-egipskiego z 1936 r. Rząd W. Brytanii zdecydowany jest postępować nadal po swojej linii i przeprowadzić rozmowy w celu rewizji tego traktatu, podkreśla jednak, że nie da się kierować ani zastraszyć akcją nieodpowiedzialnych czynników egipskich.

## ATENY ZAPRZECZAJĄ

ATENY, 27.II (Agencja atenska) — W związku z komunikatem agencji albańskiej o rzekomym arestowaniu w Albanii osób, działających tam na rozkaz rządu greckiego, agencja atenska została upoważniona do stwierdzenia, że do mniemana organizacja, działająca na rozkazy greckie, w ogóle nie istnieje i że podanie tej fałszywej wiadomości przez rząd Hoxha ma niewątpliwie na celu dostarczenie nowego pretekstu dla prześladowań ludności greckiej w Epirze północnym.

## Komuniści dziękują Hindusom za bunt

## Prem. Attlee popiera całkowicie stanowisko gen. Auchinlecka

LONDYN, 27.II (R) — Prem. Attlee złożył na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin ponownie o-

świadczenie w sprawie Indii. Powiedział on, że w międzyczasie w Indiach przywrócono porzą-

dek i że akty gwałtu ustały. Rząd indyjski ustanowił komisję, która (Dalszy ciąg na str. 4)

milionów dolarów. Potem, w pierwszym okresie wojny, gdy Anglicy musieli płacić gotówką za sprzęt i towary, dostarczane z Ameryki, zapas ten spadł w 1940 r. do 74 milionów funtów, tj. 370 milionów dolarów. Z kolei nastąpiła poprawa, którą zawdzięczać należy istnieniu tzw. Lease-Lend. W tym okresie rezerwa brytyjska wzrosła do 433 milionów funtów, czyli 2 miliardów 165 milionów dolarów. Po kapitulacji Japonii i nagłym za przestaniem działania Lease-Lend, rezerwy brytyjskie maleją znowu w przyspieszonym tempie.

Na tle tego wszystkiego, co powiedzieliśmy, szczególnie interesujące są wiadomości o zastrzeżeniu taktyki sowieckiej na Dalekim Wschodzie. Wprawdzie komuniści yenańscy podpisali umowę o zjednoczenie wojskowe z rządem Czang Kaj Szeka, ale równocześnie w Mandżurii doszło do krwawych starć pomiędzy wojskami komuni-

stycznymi i wojskami rządowymi, a Sowiety, które miały z początkiem lutego opuścić Mandżurię... wcale się do tego nie kwapią.

Co więcej, w ostatnich kilku dniach Moskwa zaczęła wysuwać twierdzenie, że wycofanie się Rosjan z Mandżurii powinno być uzgodnione z „jakimś wycofaniem się Amerykanów z Chin. Korespondent pisma londyńskiego — „Daily Telegraph” przyjęty był o negadaj w Mukdenie przez dowódcę wojsk sowieckich, gen. Kostu. Kiewicza (?). Zapytany, jak długo jeszcze wojska sowieckie zamierza ją pozostawać na miejscu, gen. Kostu. Kiewicza jest opinia, niezmiernie ozują i wrażliwą i przetwarza się łatwo w ciągu krótkiego nawet czasu. Kto patrzył na Amerykę w okresie Pearl Harbour, wie, że mobilizacja amerykańskiej opinii może nastąpić z godziny na godzinę. Dlatego w chwili obecnej zarówno Londyn jak i wszystkie inne ośrodki polityczne świata patrzą na Mukden myślą — o Waszyngtonie.

Dlaczego twierdzimy, że powłknięcia na Dalekim Wschodzie mają w tej chwili tak wielką wagę? Po prostu dlatego, że w Waszyngtonie opinia i kierownictwo polityczne są niezwykle czułe, jeśli idzie



„SUNDAY TIMES” PISZE:

# „Niepokojące warunki w Polsce. — Społeczeństwo pozbawione wolności”

Londyn, w lutym

Londyński „Sunday Times” w numerze z dnia 7 b.m. w art. p.t. „Disturbed condition of Poland - Freedom denied to People” (Niepokojące warunki w Polsce - Społeczeństwo pozbawione wolności) zamieszcza ocenę obecnej sytuacji w Polsce przez dziennikarza brytyjskiego, który niedawno powrócił z Polski. Sytuacja ta zresztą, jak wynika z otrzymanych ostatnio przez nas depesz które zamieszczamy na innym miejscu, uległa dalszym zmianom na tle przerwania rokowań pomiędzy grupą ludowców Mikołajczyka i partiami „lubelskimi”.

„Jednym z krajów — pisze „Sunday Times” — najbardziej wzburzonych w Europie, w granicach którego toczą się co najmniej dwie wojny domowe na mniejszą skalę, jest Polska, Naród polski, który w ciągu wojny marzył o Polsce demokratycznej, znalazł się pod jarzmem jednego z najsilniejszych systemów policyjnych na świecie, pod którym został obrabowany niemal że ze wszystkich owoców żywiołowości.

Pisma są cenzurowane tak samo surowo, jak i podczas wojny, przemysł i gospodarstwo rolne uległy nacjonalizacji bez najmniejszych prób konsultacji ludności, więzienia są tak przepelnione przeciwnikami reżimu, że nawet sam premier polski przyznaje się do tego faktu, a demokracja jest oznaczona

nie innego, niż rząd serii stronnictw lewicowych.

Rosja ustanowiła rząd i jedynie obawa przez Rosją utrzymuje go przy władzy. Przebrani w mundur polski, oficerowie rosyjscy stoją na czele policji bezpieczeństwa i wojska. Kadry Polaków szkolone w rosyjskich ośrodkach instrukcyjnych, będących komunistami zostały rozmieszczone w różnych gałęziach administracji. Jedynie ok. 200.000 Polaków wstąpiło do partii komunistycznej, częściowo z przekonania, a częściowo dla korzyści materialnych, jakie przynoszą im dobrze opłacane stanowiska partyjne.

Zwolennicy rządu będą mówić wam nieustannie, gdy oprowadzają po fabrykach, których poziom techniczny zadaje kłam ich słowom że demokracja w znaczeniu zachodnim, nie może nigdy być zastosowana w zacofanej Polsce.

Partia komunistyczna groziła niedawno, że o ile Mikołajczyk wraz ze swoim stronnictwem przyczyni się do tego, by wybory w Polsce przypominały do pewnego stopnia wybory demokratyczne przez swoją odmowę przystąpienia do bloku rządowego, to odwołanie się do Kraju spowoduje krwawy rozwój wydarzeń.

Wydaje się możliwym, że Mikołajczyk pod wpływem strachu

podzielanego przez wszystkich Polaków, że wojska rosyjskie w razie zamieszek wezmą czynny udział, ustąpi presji komunistów. Gdyby do tego doszło, dojdzie do wielkiego rozłamu w jego stronnictwie, ale nie będzie to miało większego wpływu na wynik, ponieważ ilość partii politycznych w Polsce jest ograniczona, a ci którzy się wyłamią nie będą mieli prawa reprezentacji politycznej.

Jednocześnie rząd polski prowadzi nadal swą politykę nacjonalizacji i przedstawia nastroje społeczeństwa. Inne są już teksty szkolnych podręczników historii, aniżeli były w r. 1939, i prowadzony jest staranny nadzór nad dzieł-

mi, by rozwój ich szedł w kierunku „nowej demokracji” — w nowym tego słowa znaczeniu. Nie dawno urzędnicy policji bezpieczeństwa dokonali inspekcji w jednej ze szkół państwowych, zapytano starszych uczniów, czy uważają oni wykłady swych nauczycieli za demokratyczne. Jednocześnie prowadzona jest na większą skalę propaganda antybrytyjska.

Oto są wydarzenia i wypadki, którym przeciwstawia się większość Polaków. Wprawdzie zdają sobie sprawę z potrzeby współpracy z Rosją, rozumieją w całej pełni, że łączą ich związki z zachodem. Rozumieją, że jedynie Zachód może im dać materiały po-

trzebne do odbudowy przemysłu. Odczuwają oni, że polityka obecna rządu zmniejsza szanse uzyskania pożyczki na zachodzie, oraz celowo zmniejsza tempo odbudowy gospodarczej, celem skoordynowania jej z Rosją.

Tak długo jednak, jak istnieje szansa na uzyskanie większej swobody w razie decyzji Mikołajczyka, wzięcia udziału w wyborach jako oddzielne stronnictwo — konczy „Sunday Times” — opozycja zdecydowana jest czekać. Ogólnie biorąc działalność ruchu oporu, który wydaje się opanował całe obzary w rejonie Białegostoku, Lublina i Kielc, tak samo, jak i obszary na zachodzie, jest potępiana. Nawet nieudane powstanie wywoła jednak wiele przelewu krwi, ponieważ w Polsce jest bardzo wiele ukrytej broni” (PAT).

## TYDZIEŃ ROZSTRZYGNIEŃ W WEWNĘTRZNEJ POLITYCE WŁOCH

M. p., w lutym

Korespondent „Union Jack’a”, Philip Yarrow w następujący sposób ocenia bieżącą sytuację polityczną Włoch oraz trudności, stojące przed premierem de Gasperi.

„Premier de Gasperi dokonuje obecnie największych wysiłków, by w ciągu bieżącego tygodnia dojść do porozumienia z różnymi stronnictwami, obawiając się, że jeśli sprawa uprawnień Konstytuanta nie zostanie szybko rozwiązana, to w kraju mogą nastąpić poważne zamieszki.

Sprawy, które premier de Gasperi musi rozwiązać, są liczne i skomplikowane. Przede wszystkim trzeba ostatecznie zdecydować czy we Włoszech ma obowiązywać przymusowe głosowanie; następnie czy Konstytuanta ma prawo sama zmienić ustroj Włoch na republikański, czy też ma to zdecydować dopiero plebiscyt, jak tego sobie życzą liberałowie. Dalej — zanim los monarchii będzie zdecydowany — trzeba rozstrzygnąć czy książę Humbert ma nadal być namiestnikiem królewskim, czy też funkcje te należy przekazać Radzie Regencyjnej, do której oprócz księcia Humberta wchodzi jeden przedstawiciel prawicy i jeden lewicy. Następną sprawą:

1) czy konstytuanta ma być parlamentem czy też została ona powołana jedynie dla opracowania konstytucji; 2) czy po opracowaniu konstytucji rząd ma pozostać u władzy, czy też ma ustąpić; 3) czy nowa konstytucja opracowana przez Konstytuanta ma natychmiast wejść w życie, zyskując moc obowiązującą, czy też ma ona być dopiero zatwierdzona przez specjalny plebiscyt. Gdy wreszcie wszystkie te sprawy rząd zdecyduje, to 4) czy winien on poddać je raz jeszcze pod powszechny plebiscyt, jak to było we Francji, czy też nie.

Lewica przeciwstawia się zarówno ustawie o przymusowym

głosowaniu, jak i pomysłowi plebiscytu, ale gotowa jest zgodzić się na plebiscyt, jeśli prawica zrezygnuje z przymusowego głosowania. Po zdecydowaniu z kolei tych spraw, trzeba będzie jeszcze zdecydować kolejność tych wszystkich plebiscytów. Niemożliwość dojścia do porozumienia w powyższych sprawach będzie oznaczała dla Włoch nowy kryzys gabinetowy w najbliższym czasie.

## ZJAZD DZIENNIKARZY POLSKICH W NIEMCZECH

W dniach 9, 10 i 11 b.m. odbył się, w miejscowości Eppstein koło Frankfurtu n-M, pierwszy Zjazd Syndykatu Dziennikarzy Polskich w b. Rzeszy. Zjazd stał się wielką manifestacją dziennikarstwa polskiego przebywającego w Niemczech i jednym z doniosłych wydarzeń w życiu Polaków poza granicami Kraju.

Walny Zjazd zwołany został przez Komitet Organizacyjny Syndykatu i objął dziennikarzy polskich z obszaru trzech stref okupacyjnych: amerykańskiej, angielskiej i francuskiej.

W sobotę dnia 9 b.m. odbyło się w miejscowym kościele w Eppstein uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze ponad trzystu poległych i zmarłych podczas wojny dziennikarzy.

Dwudniowe obrady zjazdu, w czasie których wygłosił obszerny referat o zadaniach prasy polskiej prezes Rady Zjednoczenia Polaków w Niemczech Zygmunt Rusinek — zakończyły się wyborami władz polskiego dziennikarstwa na terenie b. Rzeszy.

Zarząd Syndykatu ukonstytuował się jak następuje: prezes — Kl. Hrabek; wiceprezesi: W. Zaleski, K. Okulicz i St. Poźniak; Poznański; sekretarz: C. Stanisławski; członkowie zarządu: ks. P. Turbak, Wł. Pańczak, J. Białasiewicz i T. Starczewski; komisja rewizyjna: Z. Lukaożyński, J. Ptakowski, R. Orwid i Ed. Jakubowski; sąd koleżeński: St. Cieślak,

J. Jagielski, A. Czerwiński, Fr. Gabrych i W. Lipski.

Na zjeździe były reprezentowane następujące wydawnictwa polskie, ukazujące się na terenie b. Rzeszy: „Polska”, „Głos Ojczyzny”, „Universum”, „Pismo Żołnierza”, „Słowo Polskie”, „Dziennik Polski”, „Strażnica”, „Polska Chrystusowa”, „Agencja Prasowa Polska”, „Biuletyn Informacyjny”. Dziennikarze biorący udział w zjeździe reprezentowali wszystkie trzy zachodnie strefy okupacyjne oraz prasę polską wychodzącą na tych terenach.

## TO I OWO

### JEDYNA KORZYŚĆ

— Czy ONZ jest potrzebna? Oczywiście! Bez ONZ Wielkie Mocarstwo byłoby ciągle narażone na wojnę, skoro jakiś mały kraj odmówiłby zgody na wtrącanie się w jego sprawy wewnętrzne i parcelowanie jego ziem.

### NIEDOMÓWIENIE

Minister Chuter Ede oświadczył:

— Przykro mi, że tak wielka ilość znakomych ludzi jest od czasu do czasu w stanie kompletnej niepoproczalności.

Co za optymizm! Tylko „od czasu do czasu...?”

### SMUTNA WIZJA

Gentelmen patrzący w przyszłość wdycha:

— Policia będzie wkrótce szukać żołnierzy ze sfalszowanymi papierami, którzy zdezerterowali z życia cywilnego, by uniknąć mgławic kartkowych i kuponowych.

### CZYM JEST GBUROWATOŚĆ

To słuszną odpowiedź, której nie można dać.

Gburowatość to obelżywa nazwa wymyślona przez hipokryzję dla prawdomówności.

Gburowatość to stanowcza odmowa pójsłania po linii najmniejszego oporu.

Gburowatość to dowód, że ktoś więcej szanuje prawdę niż swego rozmówcę.

K. Z.

## Brytyjski komentarz do mowy Stalina

### Rosja liczy — „że chaos gospodarczy doprowadzi do światowego komunizmu”

Londyn, w lutym

Prasa brytyjska, w przeciwstawieniu do amerykańskiej, zachowuje wielką powściągliwość na temat mowy Stalina, wygłoszonej 10.2.r.b.

Cytujemy głos tygodnika lewicowego „New Statesman and Nation” jako jedną z rzadkich wypowiedzi na ten temat.

W artykule p.t. „What Does Stalin Want?” — dziennik pisze:

„A więc wojna była od samego początku antyfaszystowska... Tego rodzaju przypadkowa uwaga w mowie Stalina wytwarza problem dla komunistów we Francji, Niemczech, W. Brytanii i gdzieindziej, którzy władzą za Moskwą od r. 1939-41 twierdzili, że prowadzona wówczas wojna była wojną imperialistyczną. Jedynie z chwilą, gdy ZSRR został zaatakowany, wojna imperialistyczna zamienia się w wojnę antyfaszystowską.

Poza tym mowa Stalina zawierała nie wiele rewelacji; nie ukrywał on faktu, że Rosją będzie potrzebowała więcej, aniżeli jedyną

piątilkę dla pokrycia swych potrzeb.

Rosja w dalszym ciągu wierzy, że świat zachodni zaatakuje ją. Dlatego sprzeciwia się ona urzędzeniu Europy w sposób, który mógłby doprowadzić do odbudowy, niemieckiej maszyny wojennej przeciwko Rosji, tak, jak to miało miejsce po r. 1919.

Dlaczego więc ZSRR prowadzi politykę doprowadzającą do rozpaczy demokracje zachodnie, a w szczególności W. Brytanię? Fakt ten wytłumaczyć można tym, że Rosja wierząc w to, że wcześniej czy później będzie zaatakowana przez kapitalizm zachodni, rozpoczęła poprawę swej pozycji. Propaganda jej i ekspansja skierowane są przeciwko Imperium Brytyjskiemu, a ponieważ Brytyjczycy osłabieni są wojną, podczas, gdy Ameryka znajduje się w szczytu swej potęgi Rosja prowadzi politykę ugody w stosunku do Ameryki.

Bevin oświadczył nie dawno, że propaganda rosyjska jest największym niebezpieczeństwem dla świata. Propaganda ta jest szczególnie niebezpieczna na wschodzie, znajdując duży odzew wśród tamtejszych narodów, ponieważ ZSRR dał swych narodom swobodę kulturalną, możliwość kształcenia się i o wiele większy dobrobyt, aniżeli za czasów caratu. Stalin nie mówił o tym wszystkim ani słowa. Mówił on o tym, jak dyplomacja zachodnia pomniejszała i niedoceniała ZSRR, zanim potęga jego okazała się w czasie wojny. Logika polityki sowieckiej jest łatwa do zrozumienia — rozszerzać terytorium i tworzyć kosztem W. Brytanii swe sfery wpływów w nadziei, że chaos gospodarczy doprowadzi do komunizmu światowego”.

## SPRAWY CZYTELNIKÓW

Bomb. niezwer. Filip Goryński (Polish Forces CMF 442) szuka oficerów, podoficerów i szeregowych z 65 p.p., 1 komp. c.k.m. oraz st. strz. Stefana Kruszewskiego z okolic Lasin (Pomorze), Zygrydy Stępskiego i brata Tomasza — celem weryfikacji stopnia.

W celu zorganizowania zjazdu koleżeńkiego 3 Pułku Strzelców Konnych, wszyscy byli żołnierze tego pułku proszeni są o podanie adresów do rtm. Bronisława Korzona (Polish Forces CMF 437).

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

Uczeń kapral Wł. Z. „Psychologia procesów moskiewskich” jest ok. 5 razy za długa dla Dziennika.

### POSZUKIWANIA

Strzel. Wł. Jarecki (Pol. Forc. CMF 311) poszukuje St. Walczyka i Henryka Cwicka z Piotrkowa.

Kpr. pchor. Teodor Płończyk (Polish Forces CMF 311) poszukuje znajomych z Warszawy.

nika. Poza tym odbitka zupełnie nieczytelna, a że w Redakcji mamy wszyscy mało czasu, nikt nie próbował jej odcyfrować. Prosimy o rzeczy krótsze i możliwe do odczytania.

P. Ela — Z przykrością komunikujemy, że wierszyk Pani nie nadaje się do druku.

Plut. Józef S-wicz. A może by Pan spróbował coś pisać prozą. Przepiszemy, że to by nam więcej odpowiadało.



## Czy Bawaria będzie miała znowu króla?

M. p., w lutym Przedstawiciel ilustrowanego pisma szwajcarskiego „Schweitzer Illustrierte Zeitung” miał dłuższą rozmowę w Monachium z baronem von Redwitz, który tytułuje się „marszałkiem dworu Jego Królewskiej Mości Króla Ruprechta”, pretendenta do korony bawarskiej.

Ruprecht był w chwili zniesienia monarchii w Bawarii, w roku 1918, następcą tronu i liczy obecnie lat 77. Uważa on siebie sam nadal za monarchę Bawarii, ale w razie powrotu do tej formy rządu nie wstąpiłby prawdopodobnie na tron, ustępując miejsca jednemu z młodszych członków dynastii Wittelsbachów, najprawdopodobniej swemu synowi Albrechtowi, który obecnie ma lat 41.

Von Redwitz oświadczył dziennikarzowi szwajcarskiemu, że, za pozwoleniem amerykańskich władz okupacyjnych, powstała obecnie bawarska partia monarchistyczna pod hasłem walki „w imię kraju i króla”. Partia ta zwraca się do Bawarów z przypomnieniem, że Bawaria przeżyła najszcześniejszy okres swojej historii, jako państwo niepodległe pod berłem dynastii Wittelsbachów.

Natychmiast po zalegalizowaniu partii monarchistycznej — mówił dalej Redwitz — zgłosiło się w samym Monachium 50.000 osób z prośbą o przyjęcie. W ciągu dwóch tygodni partia osiągnęła — nie rozwijając większej propagandy — pół miliona członków. Na czele partii stanął znany, pro-

fesor uniwersytetu Maksymilian Lebsche.

Głównymi punktami programu nowej partii są: przywrócenie niepodległości Bawarii, powołanie na tron Wittelsbachów i utworzenie monarchii konstytucyjnej, opartej o zasady demokratyczno-parlamentarne. Bawaria, jako niepodległe państwo, powinna wejść do federacji państw niemieckich, albo południowo-niemieckich i oprzeć się o europejskie państwa południowe i zachodnie. Partia żąda rozpisania plebiscytu, w którym by wzięli udział wszyscy posiadający obywatelstwo bawarskie w dniu 1 stycznia 1913. Plebiscyt miałby rozstrzygnąć o stworzeniu monarchii.

Na zapytanie czy partia liczy na zwiększenie się liczby jej członków Redwitz odpowiedział z uśmiechem, aby korespondent przekonał się o tym sam w rozmowach z ludźmi.

Korespondent twierdzi, że przeprowadził ankietę we wszystkich częściach Bawarii i, że hasło: „Chcemy z powrotem króla” jest powszechnie popularne.

Jedną z północnej Bawarii i w miastach przemysłowych można wyczuć pewien opór przeciw ruchowi monarchistycznemu.

Autor artykułu zwraca wreszcie uwagę, że zezwolenie władz amerykańskich na stworzenie bawarskiej partii monarchistycznej wywołało sprzeciw wśród Rosjan, którzy zarzucają Amerykanom, że popierając ruch „królewsko-bawarski” godzą w umowę pocz-

amską, przewidującą jedność Niemiec.

BERNO, 27.II (ANSA) — Donoszą z Monachium, że bawarska partia monarchistyczna, utworzona formalnie w Bawarii kilka dni temu, liczy już 250.000 członków z samego tylko Monachium.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Ogłoszono oficjalnie tekst mo- wy wygłoszonej przez Goebbelsa 14.IX.1942. Z tekstu tego wynika, że Goebbels polecił bezwzględnie wymordować wszystkich Żydów i Cyganów oraz tych Polaków, Czechów i Niemców, którzy byli skazani na kary więzienia.

— Aliancka rada kontrolna w Austrii postanowiła nie zmniejszać racji żywnościowych. Rada ta postanowiła ponadto wyznaczyć rządowi austriackiemu czas na przeprowadzenie czystki wśród hitlerowców, zakazać utworzenia w Austrii partii monarchistycznej i pozwolić rządowi austriackiemu na wymianę postów z wszystkimi państwami, z wyjątkiem Niemiec i Japonii.

— Do Aten przybyli szefowie francuskiej i brytyjskiej misji na w.łory greckie, które mają się od być 31 marca.

— W styczniu francuska produkcja węgla przewyższyła produkcję przedwojenną o 3% przy użyciu 37.000 robotników więcej niż przed wojną. Niemcy wyprodukowały w styczniu 47% produkcji przedwojennej węgla, Belgia 82%, a Holandia 57%.

— 87-letni pisarz norweski Ham sun, który miał być sądzony za współpracę z Niemcami, został uznany za niespełna władz umysłowych i wskutek tego nie będzie sądzony.

— Agencja sowiecka TASS donosi z Pragi, że nowe czechosłowackie prawo wyborcze przewiduje obniżenie granicy wieku głosujących do lat 18. Z drugiej strony pozbawieni zostaną prawa głosu uznani za przestępców w stosunku do narodu czechosłowackiego.

— Donoszą z Sofii o aresztowaniu jednego z przywódców opozycji jęnej partii socjalistycznej Bułgarii, byłego ministra Pastekowa. Został on aresztowany za krytykowanie na łamach prasy, przemówień wygłoszonych przez pre-

go Narodzenia w Ahwazie, w Teheranie zaś cz. nna była do dnia 17.I.I.b.r. tylko jej komórka likwidacyjna.

Delegatura w Libanie stara się obecnie o utworzenie własnego szpitala dla uchodźców i otrzymała już od władz angielskich lokal na ten cel w Bejrucie. Prawdopodobnie zostaną również oddane dla uchodźców bud. nki po zlikwidowanym szpitalu wojennym w Bhamdeumie, gdzie zostanie otworzony Dom wypoczynkowy dla starców i kalek oraz rekonwalescentów i lecznica dla chorych na płucę.

## Rząd czeski protestuje przeciw naruszeniu suwerenności przez żołnierzy amerykańskich

PRAGA, 27.II (Reuter) — Rząd czeski opublikował deklarację, protestując wobec ambasadora amerykańskiego przeciwko naruszeniu suwerenności czeskiej przez żołnierzy amerykańskich.

Deklaracja podaje, że żołnierze amerykańscy wdarli się do lasu koło Stachowic, prowadzeni przez przewodnika — jeńca niemieckiego i zabrali stamtąd skrzynie, należące do byłego posła niemieckiego w Pradze.

Żołnierze amerykańscy, mówi deklaracja praska, dokonali tego

wszystkiego bez zasięgnięcia rady i uzyskania pozwolenia władz czeskich, wobec czego rząd czeski wydał rozkaz strazy granicznej, by zatrzymywała i kontrolowała wszystkie samochody amerykańskie, wyjeżdżające z Czech, a trzej żołnierze amerykańscy, którzy około 10 lutego dokonali omawianego czynu, zostali aresztowani i przebywają w Pradze.

PRAGA, 27.II (Reuter) — W związku z wywiezieniem z Czechosłowacji przez żołnierzy amerykańskich dokumentów, należących do byłego protektora Czech, ambasador amerykański w Pradze odwiedził ministra spraw zagranicznych i poinformował go, że władze amerykańskie nie wiedziały o tej akcji żołnierzy St. Zjednoczonych i że dokumenty zostaną niebawem zwrócone właścicielom.

## Administracja warszawska świętuje dzień czerwonej armii

LONDYN, 27.II (Reuter) — Sowiecka agencja TASS donosi, że specjalnie uroczystości obchodzone 28. rocznicę armii czerwonej w następujących stolicach europejskich: Praga, Warszawa, Tirana, Sofia i Belgrad.

LONDYN, 27.II (R) — Na uroczystości, związanej ze świętem armii czerwonej, przybyła do War-

szawy specjalna delegacja sztabu marsz. Rokossowskiego z generał-pułkownikiem Trubikowem na czele.

Zymierski udekorował złotymi krzyżami zasługi i medalem za Warszawę szereg generałów i wyższych oficerów armii czerwonej za „wybitne zasługi, położone w organizowaniu i szkoleniu wojsk polskich”.

Na Pradze odbyła się uroczystość składania wienieców na pomniku ku czci żołnierzy sowieckich. W uroczystości tej wzięli udział: zastępca pana Bieruta — Szwalbe, Osóbka-Morawski, Zymierski, ambasador sowiecki Lebediew i inni.

## Gen. Clay o rozwoju przemysłu niemieckiego

BERLIN, 27.II (Reuter) — Zastępca dowódcy amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech, gen. Clay, oświadczył, że uczyniono znaczne postępy w kierunku uzgodnienia poziomu produkcji przemysłu niemieckiego. Ostateczna decyzja zapadnie w ciągu paru tygodni.

W sprawie projektu połączenia się komunistów z socjaldemokracją niemiecką gen. Clay oświadczył, że Ameryka może się na to zgodzić jedynie wtedy, jeżeliby to było dokonane za zgodą obu stron.

St. Zjednoczone dały do dyspozycji Niemiec surową bawełnę, przy czym Niemcy zapłacą za ten surowiec w ten sposób, że oddadzą St. Zjednoczonym 40% produkcji, a resztę zatrzymają dla swoich potrzeb.

## Po podpisaniu układu

## Jak to jest naprawdę z tymi chińskimi dywizjami?

LONDYN, 27.II (R) W Czungkingu w obecności ambasadora amerykańskiego, gen. Marshalla, podpisany został układ między rządem a przedstawicielami komunistów, przewidujący połączenie obu armii.

W całym kraju trwają w dalszym ciągu demonstracje, skierowane przeciwko Rosji. Rektor i dziekan uniwersytetu w Czungkingu wystosowali telegram do Czang Kai Szeka, w którym domagają się, by nie uczyniono żadnych dalszych koncesji na rzecz Rosji i by wojska rosyjskie wycofały się z Mandzurii.

CZUNGKING, 27.II (Reuter) — Porozumienie wojskowe między rządem chińskim a komunistami jenańskimi przewiduje, że w cią-

gu 16 miesięcy zostanie utworzone jednolite wojsko, liczące 400 dywizji, zgrupowanych w 20 armii, a dowódcą tych wojsk będzie generalissimus Czang Kai Szek.

Jeśli rzeczywiście dojdzie do tego, będzie to oznaczało zakończenie dziesięcioletniego okresu wojny domowej w Chinach. Po zerwaniu z Kuomintangiem w 1927 r. komuniści utworzyli armię liczącą 1.200.000 ludzi oraz milicję ludową, liczącą 2.000.000 ludzi.

Na postawie porozumienia zawartego w ub. miesiącu komuniści mają ograniczyć swoją armię do 20 dywizji, Czang Kai Szek ma zaś zmniejszyć swoją armię z 320 na 90 dywizji. Donoszą jednak, że rzeczoznawcy są przeciwni tak szybkiej demobilizacji.

## Armia amerykańska nie niszczy swoich materiałów

WASZYNGTON, 27.II (UP) — Liczba 790 milionów dolarów. M. Amerykański wicemin. wojny Ryan oświadczył, że nieprawdą jest jakoby armia amerykańska niszczyła pozostałe jej po wojnie materiały.

Dotychczas ogłoszono za materiały zbędne i nadające się do sprzedaży towary wartości 9 miliona funtów masła.

## EWAKUACJA POLAKÓW Z PERSJI DO LIBANU

Kwatera Prasowa, donosi: Przesiedlenie wszystkich uchodźców polskich z Persji do Libanu odbywa się, zgodnie z planem ustalonym przez władze brytyjskie. Z końcem stycznia b.r. na terenie Libanu znajdowało się już 3.582 Polaków, ewakuowanych z Persji.

W Teheranie nie ma już uchodźców a jedynie około 600 osób przebywa jeszcze w Ahwazie, skąd będą przewiezione do Libanu w dwóch transportach. Przewidziane jest, że z końcem b.m. wszyscy uchodźcy polscy z Persji znajdą się już w Libanie.

W Persji pozostanie jedynie około 90 osób zatrudnionych w instytucjach amerykańskich i angielskich, ponadto około 130 osób, które zgłosiły się na powrót do kraju.

Część obsady Delegatury Op. Społ. znajduje się od Świąt Boże.

## OFIARY

K. G. nadał do Redakcji 3 funty szterl. na P.C.K. z przeznaczeniem dla sierot polskich w Niemczech.

Nadesłane do Redakcji ofiary przekazujemy na dzieci polskie w Niemczech: Strz. L. Rabenda, 100 lir; Kpr. St. Stawski, 100 lir.

## Sen. Bricker domaga się usunięcia komunistów z wszystkich urzędów

NEW JERSEY, 27.II (UP) — Republikański kandydat na wiceprezydenta St. Zjednoczonych w r. 1944 — senator Bricker — zapowiedział, że usunie komunistów ze wszystkich urzędów oraz te wszystkie inne osoby, któ-

re nie zgadzają się z amerykańskimi zasadami wolności. Sen. Bricker powiedział: „Pewne siły, które przywłaszczają sobie miano demokratycznych, są obecnie siłami najbardziej reakcyjnymi jakie istnieją”.



O 1 czwartku godz. 24

## Francja zamyka granicę z Hiszpanią

LONDYN, 27.II (R) — Rząd francuski rozpatrywał na wczoraj-

Komu się zdaje,  
a kto wygra?

LONDYN, 27.II (R) — Kandydat na prezydenta Argentyny, płk Peron oświadczył na zebraniu przedwborczym w Buenos Aires, że St. Zjednoczone wnieśli się w aferę szpiegowską w Argentynie. Ogłoszenie przez Departament Stanu Niebieskiej Księgi uważa on za manewr wyborczy, podobnie jak oskarżenia skierowane pod jego adresem w tejże księdze.

BUENOS AIRES, 27.II (Reuter) — Kandydat na stanowisko prezydenta Argentyny z ramienia unii demokratycznej — Tamborini — oświadczył po wyborach niedzielnych: „Mam wrażenie, że wygraliśmy”. To samo ze swej strony oświadczył przedstawiciel Partii Pracy, która popiera kandydaturę płk Perona.

W niki wyborów będą znane ostatecznie dopiero za parę dni.

„Niezwykle ważny dekret”

## ...STRACH U WROGÓW PAŃSTWA SOWIECKIEGO

LONDYN, 27.II (Reuter) — „Iz- wiestia” zamieszczają artykuł na temat nowego dekretu sowieckiego, porządkującego wszystkie siły zbrojne Stalina, jako komisarzowi sił zbrojnych.

Dekret ten jest niezwykle ważny, pisze dziennik sowiecki, gdyż pod przewoźnictwem Stalina nasze siły zbrojne będą się w dalszym ciągu rozwijały i doskonaliły, wywołując strach u wrogów państwa sowieckiego. Naród sowiecki robi i będzie nadal robił wszystko, by armia czerwona nie ustępowała żadnej innej armii na świecie i mia-

## Francusko-brytyjskie narady nad wycofaniem wojsk z Lewantu

LONDYN, 27.II (R) — Rządy W. Brytanii i Francji poczyniły kroki, zmierzające do jaknajszerszego wycofania swoich wojsk z Syrii i Libanu.

W ciągu 24 godzin oczekiwany jest w Paryżu generał brytyjski, który ma omówić z rządem francuskim szczegóły ewakuacji. Francja zaprosiła do Paryża przedstawicieli Libanu i Syrii, jednakże dotychczas nie wiadomo, czy delegaci tych państw przybędą na rozmowy.

Celem brytyjskim jest zawarcie umowy z Francją, względnie również z państwami Lewantu, aby

## BRYTYJSKIE BADANIA NAD ENERGIA ATOMOWĄ POSTĘPUJĄ POWOLI

LONDYN, 27.II (Reuter) — „Daily Express” pisze, że realizacja brytyjskich planów i badań nad energią atomową postępuje bardzo powoli. Budowa stacji doświadczalnej w Berkshire została przerwana ze względu na brak personelu. Brak również fachowców w urzędzie dla surowców uranowych w Lancashire. Z 470 milionów funtów szterlingów, przeznaczonych na badania, wpłynęło dotychczas jedynie pół miliona. Korespondent pisma przewiduje, że W. Brytania raczej poświęci się bada-

szym posiedzeniu sytuację w Hiszpanii i postanowił zamknąć granicę z Hiszpanią od czwartku o północy. Równocześnie rząd francuski postanowił podjąć ponowne kroki celem porozumienia się z rządem St. Zjednoczonych i W. Brytanii odnośnie rozwoju wypadków w Hiszpanii, które zdaniem rządu francuskiego zagrażają pokojowi. — Utrzymuje się, że rząd francuski wnieśli tę sprawę na forum Rady Bezpieczeństwa.

Ambasador brytyjski w Madrycie otrzymał instrukcje od swojego rządu, by zwrócił się do rządu hiszpańskiego o szczegóły skazania na śmierć Garcii i towarzyszy.

Robotnicy transportowi w Rotterdamie odmówili wczoraj załodwania statków, przeznaczonych dla Hiszpanii.

Z Lizbony nadchodzą wiadomości o dalszych aresztowaniach w Hiszpanii, w związku z akcją przeciw rządowi gen. Franco.

LONDYN, 27.II (Reuter) — Radio paryskie donosi, że na skutek wyroku trybunału wojskowego w

Barcelonie rozstrzelano w Hiszpanii dalszych czterech republikanów.

WASZYNGTON, 27.II (Reuter) — Departament Stanu ogłosił, że nie wie nic o jakimkolwiek memorandum amerykańskim w sprawie ustroju rządu prowizorycznego w Hiszpanii. Departament Stanu za-przeżył oficjalnie, jakoby wypowiedział się już za jakimś ustrojem w Hiszpanii.

MOSKWA, 27.II (Reuter) — Sowieckie pismo „Krasnyj Flot” wyraża się przeciw restauracji monarchii w Hiszpanii, pisząc, że idea ta jest popierana w Watykanie i przez reakcję brytyjską.

## ŻYDZI PALESTYŃCY NAPADAJĄ NA LOTNISKA RAF'U

LONDYN, 27.II (R) — Ekstremiści żydowscy dokonali ubiegłej nocy napadu na trzy lotniska RAF-u. 14 samolotów zniszczono, a 8 uszkodzono. Oddziały wojskowe i policyjne przeprowadziły rewizję we wsiach, sąsiadujących z lotniskami.

Anglo-amerykańska komisja dla spraw Palestyny kończy w najbliższych dniach swoje prace w Europie i udaje się do Kairu.

JEROZOLIMA, 27.II (Reuter) — Władze brytyjskie ustanowiły godziny policyjne w całej Palestynie, z wyjątkiem okręgów zamieszkałych całkowicie przez Arabów. Mieszkańcy kibucu Haszlosza nie chcieli

## Komuniści dziękują Hindusom za bunt

(Dokończenie ze str. 1)

zajmie się zbadaniem buntu i ustaleniem przyczyn, które spowodowały załamanie się dyscypliny wojskowej. Parlament indyjski będzie miał wgląd w prace komisji. Ponadto królewska marynarka indyjska powołała również komisję badawczą. Prem. Attlee oświadczył dalej, że rząd całkowicie popiera stanowisko zajęte przez gen. Auchinlecka w ostatniej jego mowie, w której określił wypadki jako bunt, a nie strajk.

Główne partie polityczne indyjskie, a więc Partia Kongresu i Liga Muzulmańska wystąpiły energicznie i zdecydowanie przeciwko buntowi i wzywały ludność cywilną do zachowania pełnego spokoju. Jedynie partia komunistyczna wydała w czwartek w nocy mani-

fest, w którym podziękowała ludności cywilnej za poparcie buntu.

LONDYN, 27.II (R) — Radio New Delhi donosi, że w całym kraju panuje spokój. Jedynie w Madrasie tłum złożony z 10.000 osób zatrzymał pociąg pociąg pociąg. Policja została zmuszona do użycia broni.

Partia Kongresu zgodziła się na ukaranie buntowników, prosi jedynie, by wymiar kary nie był zbyt surowy. Jeden z przywódców tego stronnictwa, Nehru oświadczył, na zgromadzeniu w Bombaju, że wypadki, które rozegrały się, okrywają miasto hańbą. Hindusi posiadają wszystkie zalety, aby posiadać niepodległość, ale mają również wielką wadę, a mianowicie brak im dyscypliny.

li dopuścić policji, pragnącej przeprowadzić rewizję i policja musiała opór przewyciężyć siłą.

W Castille na lotnisku zniszczono 3 samoloty typu „Halifax”, w Petah Tikwie — jeden „Spitfire”, a w Lyddzie — 3 samoloty.

Wydała się, że celem ataków na lotniska było uniemożliwienie samolotom RAF-u dożonywania lotów rozpoznawczych nad morzem, celem niedopuszczenia nielegalnie napływających imigrantów żydowskich.

## Pierwszy wiec rumuńskiej partii narodowo-liberalnej

BUKARESZT, 27.II (Reuter) — Odbył się pierwszy wiec partii narodowo-liberalnej, która jest znana ze swej wrogości wobec rządu Grozy.

Pierwszy zabrakł głos przewodniczący stronnictwa Konstanty Bra-tianu, który podkreślił, że najważniejszym zagadnieniem jest odbudowa kraju. Rumunia — mówił on — jest krajem bogatym i mogłaby dzwignąć się szybko, ale może to nastąpić jedynie w wypadku, gdy doktryny partyjne ustąpią na dalsze miejsce.

Partia komunistyczna — mówił przywódca liberalistów — wprowadza ducha niezgody. Od 6 marca

1945 r. wzięła ona wyłącznie w swoje ręce administrację kraju, wprowadzając dyktaturę silniejszą od jakiegokolwiek poprzedniej i niszcząc wytwórczość wszystkich dziedzin gospodarki narodowej. Ostatnie reformy rolne doprowadziły do zniszczenia produkcji i stworzenia anarchii.

Partia liberalna wypowiada się za politykę współpracy i przyjaźni ze St. Zjednoczonymi, Rosją, sowiecką i W. Brytanią. Partia liberalna będzie w dalszym ciągu współpracowała lojalnie ze stronnictwem chiopskim. Przemówienie swe przywódca liberalistów zakończył złożeniem hołdu królowi Michałowi.

## Z ostatniej chwili

LONDYN, 27.II (R) — Rząd brytyjski przeznaczył na pomoc dla nadyjski znaczny kwotę pieniędzy, która otrzyma P.C.K.

Szef misji UNRRA w Polsce powiedział, że UNRRA była zmuszona ograniczyć swe dostawy zboża do Polski na skutek poważnej sytuacji żywnościowej na całym świecie.

LONDYN, 27.II (R) — Komunikacja urzędowa, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej rozpuszczono ostatnio 272.000 członków b. Wehrmachtu. Z dwu i pół miliona wej liczby jeńców niemieckich, w obozach i przy różnych robotach specjalnych znajduje się tylko 250 tysięcy.

LONDYN, 27.II (R) — Gen. Clay oświadczył, że wobec wyczerpania się zapasów żywnościowych racje dla ludności niemieckiej we wszystkich strefach okupacyjnych zostaną zmniejszone.

LONDYN, 27.II (Reuter) — Londyński korespondent ANSA dowiaduje się, że posiedzenie czterech zastępców ministrów spraw zagranicznych, przerwane nagłe w ubiegłą sobotę, będzie podjęte w czwartek.

LONDYN, 27.II (R) — Rzecznik rządu w Izbie Lordów lord Addison oświadczył, że rząd egipski przyjął wszystkie trzy żądania brytyjskie, a mianowicie ukarania win-

nych zająć, zapłacenia oszkodowań oraz zapewnienia, iż w przyszłości tego rodzaju wypadki nie powtórzą się.

TEHERAN, 27.II (Reuter) — Dziennik teherański „Ettelat” podaje niesprawdzone jeszcze wiadomości, że banda 600 partyzantów-automotowców, wyposażona w lekką artylerię i ciężkie karabiny maszynowe, posuwa się wzdłuż Morza Kaspijskiego od azerbejdzkiego portu Astara ku Pahlewi. Banda ta podobno znajduje się bardzo blisko Pahlewi.

LONDYN, 27.II (R) — Gen. sowiecki Stankiewicz przyznał wobec korespondentów zagranicznych w Mandzurii, że Rosjanie zdemontowali ciężkie maszyny w Mukdenie, zaznaczając, że wywóz tych maszyn następuje zgodnie z porozumieniem wielkich mocarstw.

Min. Byrnes zaprzeczył na konferencji prasowej, jakoby istniała umowa, dająca Rosji prawo do demontowania maszyn w Mandzurii.

Wydawca:

Oddział Kult. i Pracy 2. Korp.  
Adres Redakcji i Administracji  
Polish Forces C.M.F. 58

Wychodzi 6 razy w tygodniu  
WYDANIE POŁOWE (B)  
CENA 5 LIR

## Napaść moskiewskiej „Prawdy” na Południową-Afrykę

MOSKWA, 27.II (TASS) — Redaktor zagraniczny „Prawdy” omawia sprawę projektu włączenia

do Unii Południowo-Afrykańskiej byłych kolonii niemieckich w Afryce Południowo-Zachodniej. Południowa Afryka, pisze „Prawda” moskiewska, zamieszkiwana jest przez 22 miliony Europejczyków i 8 milionów tubylców. Ci ostatni pozbawili się wszelkich praw politycznych, a ziemia w 80 proc. należy do Europejczyków. Ludność kolorowa ma mniejsze prawa niż ludność biała, a obecnie Południowa Afryka chce rozszerzyć swój system ucisku na Afrykę Południowo-Zachodnią oraz na brytyjskie protektoraty Bethuana, Suazi i Basuto.

Francuski min. kolonii oświadczył, że rząd francuski zamierza dać zupełną wolność i wszystkie prawa ludności swych kolonii.

## Francja rozważa odpowiedź na list min. Byrnesa

LONDYN, 27.II (R) — Donoszą z Paryża, że min. Bidault oświad-

czył po posiedzeniu Rady Ministrów, że rozważał odpowiedź na list min. Byrnesa, w sprawie utworzenia centralnego rządu dla Niemiec.

Przypuszcza się, że odpowiedź francuska podkreślać będzie konieczność załatwienia zachodnich granic Niemiec i w tym celu rząd francuski proponuje zwołanie specjalnej konferencji czterech mocarstw z udziałem St. Zjednoczonych, W. Brytanii, Rosji i Francji.

WASZYNGTON, 27.II (Reuter) — Premier Nowej Zelandii Fraser oświadczył, że jeżeli wywiezie się z Niemiec wszystkie maszyny, to W. Brytania będzie musiała na własny rachunek żywić i ubierać naród niemiecki.

## Leon Blum wyjechał do St. Zjednoczonych

PARYŻ, 27.II (Reuter) — Leon Blum odjechał do Stanów Zjedn., gdzie będzie prowadził rokowania gospodarcze. Utrzymują, że Francja zgodzi się na współudział w wykonaniu postanowień z Bretton Woods, o ile uzyska ona uprzednio pożyczkę amerykańską.